



ANDRZEJ KERNER

redaktor wydania

Nie da się ukryć, że bieżący numer opolskiego „Gościa” zdominowali franciszkanie i franciszkański duch. Franciszkańskie wątki ciągną się bowiem od strony I, przez III, następnie IV i V (w tym wypadku trzeba trochę pogłównować, bowiem św. Franciszek nie jest w tekście wymieniony wprost), by zakończyć się na stronie VI. Podejrzliwych mogą zapewnić, że nie jest to numer sponsorowany. Inne zakony chcą uspokoić, że darzymy je równie wielkim szacunkiem. Tak się na naszych skromnych opolskich stroniczkach po prostu miło złożyło przed liturgicznym wspomnieniem Biedaczyny z Asyżu. ■

ZA TYDZIEŃ

■ PANORAMA PARAFII PW. TRÓJCY ŚWIĘTEJ we Włodzieninie

Dożynki na Górze św. Anny

Najpiękniejsze kłosy zbóż

Zapachniało zbożem, kwiatami, i, jak zauważył gwardian o. Błażej Kurowski, świeżym chlebem.

Bo rokrocznie na diecezjalne dożynki rolnicy przywożą ze sobą owoce ziemi, o którą nieustannie się troszczą, uprawiają i doglądają, by zebrać z niej jak najwięcej. W tym sezonie nie wszystkim udało się tego dokonać, bo nie sprzyjała pogoda. Najpierw wielka susza, a potem w wielu miejscach podtopienia zmniejszyły tegoroczne zbiory od trzydziestu do czterdziestu procent. Niemniej jednak korony żniwne były imponujące, piękne, zrobione z najdorodniejszych kłosów i ziaren wszystkich uprawianych zbóż. Bo tak każe tradycja Opolszczyzny. Obok koron stanęły kosze z warzywami, kwiatami, owocami. A starostowie dożynek Małgorzata Anderwald z Kadłuba i Marcin Kordzik z Dolnej wręczyli bp. Pawłowi Stobrawie chleb upieczony z tegorocznych zbiorów.



JERZY STEPLEWSKI

– Nie tylko stoicie na straży waszych gospodarstw, nie tylko uprawiacie ziemię, by wydała najlepsze ziarno, ale jesteście też strażnikami zdrowej rodziny, w której wzrastają ludzie o silnych i szlachetnych charakterach – mówił bp Paweł Stobra podczas Mszy św. koncelebrowanej przez duszpasterzy rolników. Dziękowano Bogu za doznane łaski, za zebrane plony i modlono się w intencji swo-

Rolnicy przyjechali z dożynkowymi koronami

ich rodzin a także ludzi podejmujących decyzje w ich sprawie, żeby zawsze były mądre i służyły dobru.

Podczas Eucharystii śpiewał chór parafii św. Wawrzyńca w Strzelcach Opolskich pod dyrekcją Tadeusza Gałuszki z udziałem połączonych orkiestr z dekanatu strzeleckiego – odpowiedzialnego za organizację dożynkowej uroczystości.

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

KRÓWKI NA FRANCISZKAŃSKIM JARMARKU



JERZY STEPLEWSKI

Na VII Jarmark Franciszkański, który 23 i 24 września odbywał się wokół kościoła i klasztoru opolskich franciszkanów przybyły wielkie tłumy ludzi. Przebojem tegorocznego jarmarku okazały się „krówki franciszkańskie” – cukierki, których specjalna receptura, jak zapewniał brat Szaweł, jest tajemnicą. Krówki, których przygotowano 200 kilogramów, były nagrodą w loterii fantowej. Dochód z loterii i z całego jarmarku zostanie przeznaczony na trwające prace remontowe kościoła. Tysiące opolan przybyłych na jarmark oblegało także stoisko z innymi specyfikami franciszkańskimi – ziołami o. Grzegorza i balsamem kapucyńskim. Hitem była jednak podobno maść „mumio” – maść uniwersalna, działająca zarówno dobroczynnie na skórę, jak i przeciwbólowo. ■

Jarmark odwiedzili tysiące ludzi

Festiwal nauki



JERZY STEMPLEWSKI

Tysiące opolan uczestniczyły w pikniku naukowym

OPOLE. Zainteresowanie tegorocznym IV Opolskim Festiwalem Nauki przerosło nawet oczekiwania organizatorów. – Z roku na rok zainteresowanie festiwalem jest coraz większe – mówiła dr Ewa Kulińska z Politechniki Opolskiej, koordynator festiwalu. Tysiące studentów i uczniów odwiedziło wydzia-

ły uniwersytetu i politechniki, uczestniczyło w wykładach, pokazach i zajęciach w laboratoriach naukowych podczas pierwszego dnia festiwalu. Wielką popularnością cieszył się także pełen atrakcji piknik naukowy, zorganizowany na błoniach politechniki, w którym uczestniczyły całe rodziny.

Aktywizacja wsi

RUDZICZKA. Po niemal dwudziestu latach od rozpoczęcia budowy w gminie Prudnik zostanie oddany do użytku Wiejski Dom Kultury w Rudziczce. Mieszkańcy wioski postawili jego mury w czynie społecznym w 1987 roku. Przez długie lata nie doczekali się pieniędzy na dokończenie budowy.

Teraz dzięki funduszom z Unii Europejskiej, budżetów gminy Prudnik i państwa powstanie tam Centrum Aktywizacji Wsi Rudziczka (koszt: milion trzysta tysięcy złotych). Ma ono spełniać kilka funkcji: obok domu kultury powstanie boisko, plac zabaw, parking i miejsce dla rekreacji mieszkańców.

Wypoczęli w Głębinowie

CARITAS. 40-osobowa grupa młodzieży niepełnosprawnej przebywała na wypoczynku letnim w Ośrodku Rekolekcyjnym Caritas Diecezji Opolskiej w Głębinowie. Celem wyjazdu było stworzenie osobom niepełnosprawnym możliwości budowania poczucia bezpieczeństwa, świadomości bycia jednostką wartościową, zdolną i akceptowaną. Rekreację połączono z prowadzeniem zajęć profilaktycz-

nych w zakresie przeciwdziałania narkomanii i alkoholizmu wśród młodzieży niepełnosprawnej. W programie znalazły się m.in. spotkanie z grupą policjantów z Wydziału ds. Nietletnich, wycieczki do Krakowa i Karpacza, dyskoteki, ogniska, gry i zabawy. Organizatorzy wypoczynku zadbał także o stronę duchową: przewidziano czas na modlitwę i wspólną Eucharystię.

Arcybiskup w Belgradzie

BELGRAD. Arcybiskup Alfons Nossol wszedł w skład watykańskiej delegacji, która przez tydzień (18–25 września) w Belgradzie uczestniczyła w IX posiedzeniu międzynarodowej komisji mieszanej do spraw dialogu teologicznego między Kościołem katolickim a Cerkwią prawosławną. Obradom, zainaugurowanym przez patriarchę Cerkwi serbskiej Pawła, współprzewodniczyli kardynał Walter Kasper – przewodniczący Papieskiej Rady do spraw Popierania Jedności Chrześcijan oraz reprezentujący patriarchat konstantynopolitański metropolita Pergamonu Ioannis. Tematem trwających cały tydzień prac jest teologia komunii z Bogiem i ludźmi, w tym kanoniczne skutki sakramentalnej struktury Kościoła, a zwłaszcza związek między kolegialnością a władzą. Wiele miejsca zajmie też zagadnienie posługi Biskupa Rzymu w powszechnej komunii Kościoła oraz zagad-

nienie uniatyzmu. Do komisji należy 60 teologów reprezentujących różne ośrodki prawosławia i katolicyzmu. Stronę katolicką reprezentują między innymi kardynałowie William Keeler, Christoph Schönborn i Jean-Louis Tauran oraz nasz arcybiskup. Oficjalny teologiczny dialog katolicko-prawosławny rozpoczął się przed 26 laty i był owocem wizyty Jana Pawła II w Konstantynopolu w 1979 roku. W ostatnim okresie natrafił na spore trudności. Spotkanie w Belgradzie odbywa się po sześćdziesięciu latach spowodowanej impasem w rozmowach. Jego wznowienie stało się możliwe dzięki wytrwałym działaniom mediacyjnym podejmowanym przez Jana Pawła II i Benedykta XVI, zaangażowaniu Patriarchatu Ekumenicznego oraz kontaktów z poszczególnymi Cerkwiami – stwierdza komunikat Papieskiej Rady do spraw popierania Jedności Chrześcijan.

Salon pod Pegazem

OPOLE. Przed rokiem przy Instytucie Śląskim w Opolu powstał Gabinet Książki i Prasy Polskiej w Niemczech. Ośrodek gromadzi, opracowuje i udostępnia dorobek literacko-publicystyczny Polaków, mieszkających za zachodnią grani-

cą. W gabinecie, zwanym też Salonem pod Pegazem, odbywają się różnego typu spotkania i wystawy. 20 września gościem Salonu był Arno Giese, publicysta, fotoreporter, autor i korespondent prasy polonijnej w Niemczech.

Triathlon europejski

KĘDZIERZYN-KOŹLE. Kilka tysięcy widzów podziwiała i dopingowało uczestników zawodów Pucharu Europy w triathlonie, który rozegrano w Kędzierzynie-Koźlu. Zawody były jednocześnie jedną z eliminacji przed Igrzyskami Olimpijskimi w Pekinie. Wystartowało 28 kobiet i 78 mężczyzn. Rozpoczęły przeplnięciem 1500 metrów w Odrze (temperatura wody 17 stopni), potem 42 km jazdy na

rowerze, a na koniec bieg ulicami Koźla na dystansie 10 km. Znakomicie spisały się reprezentantki Polski – drugie miejsce zajęła Ewa Dederko, a trzecie Maria Cześnik. Zwyciężyła Czeszka Lenka Zemanova. Ton rywalizacji mężczyźni nadawali Niemcy i Ukraińcy. Dzięki znakomitemu biegowi zwyciężył Ukrainiec Andriy Gluszczenko. Najlepszy z Polaków, Marcin Florek, uplasował się na 14. pozycji.

Triathloniści w Odrze



KRZYSZTOF ŚWIDERSKI

Czwarta rano

ODA DO FRANCISZKA

Niedawno gościliśmy w Kędzierzynie grupę katolików z Turkmenistanu. Dziś, kiedy antychrześcijańska gorączka w świecie islamskim po przemówieniu Benedykta XVI w Regensburgu osiągnęła tak wysoką temperaturę, myślę właśnie o nich. Czy coś im obecnie grozi, czy zmieniła się postawa sąsiadów? A przecież w sytuacji, w jakiej są Raisa, Swietfana, Anna i inni katolicy z Aszchabadu, jest wiele małych wspólnot katolickich i chrześcijańskich, rozszaniach w islamskiej większości od Maroka aż po Indonezję. Niech islamskimi radykałami zajmą się ich duchowni, i – z drugiej strony – wielcy politycy euroatlantycy. Ja na nich wpływu nie mam. Ale chętnie bym teraz zapytał tych moich współwyznawców, ba – publicystów katolickich, którzy jeszcze tak niedawno stawiali nam radykalnych islamistów za wzór obrony wiary, wręcz chwalili za wrażliwość na obrazę Boga we współczesnym świecie. Interesuje mnie, co teraz mają do powiedzenia? Czy nadal uważają, iż taki ślepy fanatyzm jest wzorem do naśladowania i my, katolicy, moglibyśmy się od nich nauczyć gorliwości w wierze? Czy też wreszcie zobaczyli, że nasz Bóg jest innym Bogiem. Że nienawistny tłum nie jest żadną z Jego twarzy. Że nasz Bóg jest miłością.

Osiem wieków temu św. Franciszek poszedł do sultana bezbronny, ze słowem Ewangelii na ustach, gotowy na męczeństwo. To ta różnica między chrześcijaństwem a islamem – nie potępić, nie zabijać, nie straszyć. Chciałoby się, by nasi niektórzy superkatolicy wreszcie ją dostrzegli.

PIOTR ZABRZAŃSKI

W parafii Gwoździany

Matka tutaj ich wysłuchuje

Mieszkańcy Gwoździan, Dzielnej, Cegielni poza niezwykle troską o drewnianą zabytkową świątynię od początku erygowania parafii zabiegają o rozwój jej bazy.

Najpierw wybudowali plebanię (w latach 1987–1990), następnie utworzyli parafialny cmentarz, oddalony około 150 metrów od kościoła, i wybudowali w 1994 r. kaplicę przedpogrzebową wyposażoną w chłodnie. Z troszczyli się także o utwardzenie drogi prowadzącej na cmentarz. Prawdą jest, jak mówi ks. proboszcz Henryk Kensy, że przy realizacji większych zadań mogą liczyć na pomoc gmin Ciasna i Pawonków, na których terenie znajduje się parafia Narodzenia NMP.



JERZY STĘPIEŃSKI

W 1993 roku parafianie ufundowali na cmentarzu pomnik ofiar drugiej wojny światowej, z upamiętnieniem nazwisk ponad 100 osób. Z oka-

Kaplicę Matki Bożej Fatimskiej wybudowano w 2000 roku

zji 25-lecia parafii wybudowali dzwonnice, stylem nawiązującą do kościoła, i ufundowali trzy dzwony.

W roku 2000 jako wotum milenijne na granicy Gwoździan i Dzielnej stanęła kaplica ku czci Matki Bożej Fatimskiej (wybudowana przez mieszkańców Dzielnej) – piękna, starannie zaprojektowana i wykonana. Od początku stała się miejscem modlitwy różańcowej i nabożeństw maryjnych, a także celem spacerów i odpoczynku w otoczeniu starych dębów i zieleni pobliskiego lasu. W tak pięknym i spokojnym miejscu, gdzie słychać tylko szum lasu, na pewno lepiej rozmawia się z Matką Bożą. **s**

Pielgrzymka opolskiej Caritas

Czternasty raz do Patronki

Caritas Diecezji Opolskiej zaprasza wolontariuszy i pracowników Caritas do udziału w XIV pielgrzymce do grobu św. Jadwigi w Trzebnicy.

Pielgrzymka odbędzie się w najbliższą sobotę, 7 października. Oto jej program:

10.30 – Msza św. w bazylice św. Jadwigi. Eucharystii przewodniczy i słowo Boże wygłosi ks. bp Paweł Stobrawa.

Sarkofag św. Jadwigi w trzebnickiej bazylice

12.00 – posiłek w klasztorze siostr boromeuszek.

12.45 – konferencja nt. „Caritas zadaniem własnym Kościoła”. Referat wygłosi ks. dr Arnold Drechsler, dyrektor Caritas Diecezji Opolskiej.

13.30 – Droga Krzyżowa w lasku bukowym, którą poprowadzą pielęgniarki stacji opieki i rehabilitacji gabinetów rehabilitacyjnych Caritas Diecezji Opolskiej rejonu Racibórz. **■**



HENRYK PRZONDZIONO

Żegnamy kapłana

Śp. ksiądz Michał Ryś

17 września 2006 r. w wieku 86 lat zmarł ks. Michał Ryś, kapłan diecezji opolskiej, penitencjarz przy bazylice pw. Ofiarowania Matki Bożej w Wadowicach.

Ks. Michał Ryś urodził się 31 marca 1920 r. w Graboszycach w powiecie oświęcimskim, studia teologiczne odbył w Krakowie, święcenia kapłańskie przyjął 23 grudnia 1950 r. w Katowicach. W diecezji opolskiej duszpasterzował do 1986 r., najpierw jako wikariusz w Krapkowicach, Opolu (parafia św. Piotra i Pawła) i Krapkowicach Otmęcie, a następnie jako proboszcz lub administrator we Włodarach, Przechodzie, Ciasowej i Pawłowice.

Ceremoniom pogrzebowym, które odbyły się 21 września w rodzinnej parafii zmarłego, przewodniczył opolski biskup pomocniczy Paweł Stobrawa. **■**

Pan Bóg raj przygotował
człowiekowi
w ogrodzie. Może dlatego
tworzenie go
jest sztuką.

tekst
ANDRZEJ KERNER

Z raju pozosta



Będę rozmawiał o sztuce tworzenia ogrodu z architektem krajobrazu, zwierzyłem się małżonce. – Cóż to za pobożny temat? – zapytała zdziwiona, lecz bez cienia złośliwości. – A pamiętasz, gdzie Pan Bóg umieścił pierwszych ludzi, kiedy chciał, żeby byli szczęśliwi? – zawołałem nie bez poczucia teologicznego triumfu.

– Opowieść o stworzeniu raju w ogrodzie przez Pana Boga ja odczytuję bardzo praktycznie – mówi Agnieszka Górak, architekt krajobrazu z Opola.

„Zasadziwszy ogród w Eden”

– Gdy czytam Biblię, to informacje o Bogu obecnym w przyrodzie są tak jasne, a ich ilość wielka, a gdy jeszcze uświadamiam sobie, że to wszystko, w czym się poruszam – przyroda, lasy, ogrody – jest dziełem Boga, którego ja kocham, to czuję się zupełnie wyjątkowo.

Oto obcuje z czymś, co jest dziełem ważnej dla mnie osoby, mojego Boga. Nie jestem tylko u siebie, czy u kogoś, nie jest to jakaś samotna planeta we wszechświecie, ale to jest miejsce, które dla mnie stworzył Bóg i dla którego mnie stworzył. Najlepiej widać, że Pan Bóg objawił nam się przez przyrodę w Psalmach czy też Liście do Rzymian (1,20). Po drugie ogrody są stworzone ręką ludzką, a skoro jesteśmy stworzeni na obraz i podobieństwo Boga, to mamy w sobie Jego kreatywność. Musimy ją dostrzec i rozwijać. To jest przejaw naszej natury pochodzącej od Pana Boga – nieco zaskakuje mnie wspaniałym teologicznym wstępem Agnieszka Górak. Jeśli ktoś tej kreatywności ma w sobie zbyt mało, zawsze może poprosić fachowców. Takich jak moja rozmówczyni, która jest także nauczycielką w Zespole Szkół Budowlanych (są tam klasy o specjalności architektura krajobrazu) oraz specjalistką

ds. krajobrazu w Stobrowskim Parku Krajobrazowym.

„Mój miły zszedł do swego ogrodu”

Ogród może być miejscem niezwykłym.

– Przede wszystkim jest

miejscem spotkania, prywatności i wyjątkowości. Każdy człowiek chce mieć taką przestrzeń – mówi A. Górak. Ogród jest także głębokim symbolem. W Pies-

Niezwykle ważna jest kompozycja roślin – trawy w ogrodzie Kew Garden

Poniżej: **Ogród jest miejscem spotkań i wyjątkowości**

ni nad pieśniami, jednej z najbardziej symbolicznych ksiąg Pisma Świętego, powtarzają się jak refren słowa o „wchodzeniu do ogrodu”. Ilość drzew, krzewów i kwiatów wymienionych w tej krótkiej księdze Starego Testamentu zdziwiłaby chyba nawet ogrodników. Czy jednak są ludzie, dla których ogród, a zwłaszcza jego pielęgnacja, jest raczej utrapieniem niż szczęściem? – Zdarzają się



ogrodu jest sztuką

Przebiegł nam ogród



AGNIESZKA GÓRAK

miejskiego czy wiejskiego krajobrazu to wciąż jeszcze zadania, które najłatwiej wykreśla się z planów budżetowych (o ile w ogóle się tam znajdują). Na przykład w sąsiednich Niemczech w każdej gminie jest zespół ludzi, którzy dbają o estetykę i komponowanie nowych elementów krajobrazu. U nas – mimo rosnącej liczby absolwentów o specjalności architektura krajobrazu – wciąż brak pieniędzy na zatrudnienie w urzędach takich fachowców, którzy dbaliby o to, żeby nasze otoczenie było coraz bardziej przyjemne dla oka i duszy. I dlatego wciąż narzekamy na brzydotę naszego krajobrazu – czy to miejskiego, czy wiejskiego. – Na miły oku krajobraz miejski składają się – obok architektury – trzy zasadnicze elementy: równe chodniki (nie za wszelką cenę kostka betonowa), miejsce na drzewa i na tyle zieleni w mieście, by można było spacerować w cieniu między skwerami czy parkami miejskimi – tłumaczy A. Górak. Polska sztuka tworzenia ogrodów i parków szczydzi się wieloma nazwiskami, które znane są specjalistom tej branży. Piękne pałacowe parki – dorobek setek lat – po wojnie albo zostały zdewastowane, albo pozostawione same sobie dziczały i traciły swój charakter. Teraz zbieramy żniwo planowanej PRL-owskiej brzydoty – w postaci archi-

tektury i jej otoczenia, które przynębiająco wpływają na nasz nastrój. – A w dodatku lata brzydoty zniszczyły w nas niejednokrotnie poczucie smaku, potrzebę piękna, umiejętność rozróżniania między pięknem a brzydotą – dodaje Agnieszka Górak.

To jednak nie takie proste

Ucieczką od tej nieestetycznej rzeczywistości był i pozostał ogród, czy nawet tylko ogródek. Wydaje się, że założenie go jest łatwe. Kupić odpowiednią ilość iglaków, kwiatów, ozdób, urządzeń i kamieni do urządzenia oczka wodnego i sprawa załatwiona. – Cenię każdy ogród, który jest zadbany, pielęgnowany, nawet jeśli są w nim elementy kiczu, jak krasnale itp. Ale jednak tworzenie ogrodu jest sztuką. Potrzebna jest wiedza ogrodnicza i umiejętność kompozycji. Kto chce mieć ogród, który byłby ułożony z jakąś myślą, powinien się jednak zwrócić do specjalisty. Nie można tworzyć ogrodu na zasadzie „szwarc, mydło i powidło”: tu iglaki, tam skalniaczek i wiaterczek. Trzeba szukać piękna, a nie tylko porządku czy tego, co ma sąsiad. Jest tyle stylów urządzania ogrodów, że każdy znajdzie coś ulubionego. Można to zrobić nawet na swoim balkonie – mówi projektantka ogrodów. Projektuje ogrody w różnych stylach, choć wymarzony dla siebie zaaranżowałaby bardzo swobodnie, naturalnie. – Gdybym mogła zamieszkać na łące i wrzosowisku, to bym chyba nic nie zmieniała, choć oczywiście nie chodzi mi o jakiś gąszcz robiący wrażenie przyrody napastliwej – mówi Agnieszka Górak. Zastanawia się przez chwilę i dodaje, że pedantycznie przystrzyżony angielski żywopłot z bukszpanu, za którym swobodnie rozrastają się inne rośliny, też lubi. ■

tacy, którzy nie doceniają przyrody, która ich otacza. Kiedyś ktoś zwrócił się do nas o pozwolenie wycięcia pięknego starego dębu ze swego podwórka, bo... dzieci muszą grabić żołądź. Dla wygody wycinamy drzewa, bo łatwiej utrzymać czystość, albo będzie więcej miejsc parkingowych. Tak nie może być – mówi Agnieszka Górak.

Żyjemy w brzydocie

Niestety, zagospodarowanie przestrzeni zielenią, architektura naszego lokalnego, gminnego,

Krzewy swobodnie otaczające dom w burgundzkiej wiosce



ANDRZEJ KERNER



Agnieszka Górak – architekt krajobrazu

OGRÓD – SZTUKA – KRAJOBRAZ

12 września w klasztorze oo. Franciszkanów w Opolu odbyło się pierwsze spotkanie z cyklu „Ogród – sztuka – krajobraz”. Projekt, realizowany we współpracy ze Stowarzyszeniem EPIN Ekologia, Promocja, Informacja, Nauka, ma na celu m.in. ukazanie mieszkańcom Opola i okolic związków między urbanistyką a zielenią miejską, rozbudzenie współodpowiedzialności za tworzenie przestrzeni, w której pracują i mieszkają, krzewienie miłości do przyrody, natury. Podczas pierwszego spotkania zaprezentowano dwa tematy: na temat tradycji ogrodowej w Europie mówiła Agnieszka Górak, a o roli kamienia w dekoracji ogrodu opowiadał Bogusław Kaczmarek. Najbliższe spotkanie z tego cyklu odbędzie się 30 września (w razie deszczu tydzień później – 7 października) na terenie Szkoły Krzewów i Drzew Leszka Mularza (Opole Półwieś, ul. Partyzancka 4). Tematy: Kształtowanie roślin. Ochrona roślin na okres zimy. Szczegóły i kontakt: www.epin.pl

Perełki Słowa

MAŁY I WIELKI

Przyszła im też myśl, kto z nich jest największy. Lecz Jezus, znając myśli ich serca, wziął dziecko, postawił je przy sobie i rzekł do nich: Kto przyjmie to dziecko w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmie, przyjmuje Tego, który Mnie posłał (Łk 9,46-48).



W tej ewangelicznej perełce trzy myśli stanowią o jej blasku. Najpierw to, że

Jezus zna myśli swoich uczniów. Potem treść tych myśli: każdy chciałby być wielki. Wreszcie to, że Jezus wskazuje na dziecko. Dlaczego dziecko? W obyczaju tamtych czasów dziecko było raczej czymś niż kimś. Cenione i kochane, ale niemające nic do powiedzenia. Absolutnie nic. Coś jak cenny klejnot. Przyjąć dziecko – to Boży skarb przyjąć. Wielkość dziecka – to wielkość daru. Nie wielkość obdarowanego, a wielkość Obdarowującego. Jest nim Bóg. A uczniowie dumali nad swoją wielkością. W końcu każdemu człowiekowi się zdaje, że jest w jakiś sposób „naj”. Nieraz tych „naj” gotowiliśmy widzieć u siebie całkiem sporo. I zwykle jesteśmy przekonani, że to nasza zasługa. Nieprawda. Wszystkie nasze największe doskonałości są darem. Jak dziecko dla rodziców – bo ono jest darem, choć jest odbiciem zalet ojca i matki. Przyjąć dar, przyjąć Boga. Jezusowa odpowiedź zaskoczyła uczniów. Ale jeszcze bardziej zaskoczyło ich to, że ją otrzymali, choć o nią nie prosili. Jezus znał ich myśli! Poculi się wobec Niego mali. A On nie wykorzystał przewagi chwili. Przywołał dziecko, by w swęj wielkości powiedzieć: Ja jestem jak dziecko. Mały i wielki zarazem.

KS. TOMASZ HORAK

Na Górze Świętej Anny

Zmiana gwardiana

Długo nie milkły oklaski zgromadzonych w grocie lurdzkiej uczestników uroczystości odpustu Podwyższenia Krzyża Świętego na Górze Świętej Anny, kiedy o. Jozafat R. Gohly dziękował wszystkim i zegnał się jako gwardian klasztoru oraz kustosz sanktuarium.



ANDRZEJ KERNER

Był 154. gwardianem w 350-letniej historii pobytu franciszkanów na Górze Świętej Anny, a swój urząd sprawował przez 3 kadencje, czyli 9 lat. Dłużej nie pozwalają przepisy zakonu. O. Jozafat Gohly zostanie jednak na Górze Świętej Anny, stąd pełnić będzie funkcję ekonoma franciszkańskiej prowincji pw. św. Jadwigi. Wybór kapituły zakonnej nie jest zaskoczeniem, były annogórski gwardian dał się bowiem poznać jako znakomity organi-

zator i zarządca, pod którego okiem zarówno bazylika, jak i zespół kalwaryjskich kaplic przeszły kosztowny proces renowacji. Nie sposób nie wspomnieć również o jego dorobku wydawniczym: liczne albumy, przewodniki czy modlitewnik św. Anny przyczyniły się do popularyzacji naszego sanktuarium. Dziennikarze podkreślają jego otwartość dla

O. Błażej Kurowski (z lewej) i o. Jozafat Gohly podczas obchodów kalwaryjskich ku czci Podwyższenia Krzyża Świętego

mediów, życzliwość i wyrozumiałość dla najdziwniejszych oczekiwań.

Nowym gwardianem na Górze Świętej Anny został o. Błażej Bernard Kurowski, który wcześniej pełnił m.in. urząd prowin-

cincała. Życzymy o. gwardianowi Błażejowi Kurowskiemu wszelkich potrzebnych łask!

ANDRZEJ KERNER

Duszpasterstwa dla studentów w Opolu

Studuj z wiarą

Rozpoczyna się rok akademicki i rozpoczynają się spotkania w czterech opolskich duszpasterstwach akademickich. Podajemy adresy, kontakty i terminy spotkań, a przede wszystkim zapraszamy studentów do duszpasterstw.

■ **DA „CEGIELNIA”**
www.cegielnia.zwm.punkt.pl
kościół pw. Przemienienia Pańskiego, ul. Grota-Roweckiego 3, 45-267 Opole (ZWM); duszpasterz: ks. Marian Bednarek, tel. 077/458-12-83; poniedziałek 19.15 – Eucharystia (kościół) i spotkanie; czwartek 19.00 – spotkanie akademickiej Rodziny Młodzieży Franciszkańskiej (salka).

■ **DA „NA GÓRCIE”**
kościół pw. MB Bolesnej i św. Wojciecha, pl. Kopernika 12; 45-040 Opole; ks. Radek

Chałupniak – tel. 077/442-40-61, 0504 31 66 93, radek@uni.opole.pl; 12.00 – Eucharystia (codziennie z wyjątkiem sobót), różne spotkania („Jama” – salka pod kościołem).

■ **DA „RESURREXIT”**
www.resurrexit.wsd.opole.pl
kościół seminaryjno-akademicki, ul. Drzymały 1a, 45-342 Opole; duszpasterze: ks. Radek Chałupniak – tel. 077/442-40-61, 0504 31 66 93, radek@uni.opole.pl; ks. Darek Krok, tel. 077/ 442-40-48; ks. Jurek Kostorz, tel. 077/ 442-40-45, 0604 807 914; wolontariat: Maja Ludwig, tel. 0502-356-616; poniedziałek, wtorek, środa, czwartek: 9.00-18.00 – kawiarenka duszpasterstwa dla studentów; 18.00 – adoracja Najświętszego Sakramentu i okazja do spowiedzi (środa od 18.15 – Taizé); 19.00 –

Eucharystia; 20.00 – spotkania: kolacje z ciekawymi gośćmi, filmy, teatr, sala, krąg biblijny, oaza, grupa ewangelizacyjna.

■ **JEZUICKI OŚRODEK FORMACJI I KULTURY „XAVERIANUM”**

www.xaverianum.opole.pl
Kościół NSPJ, ul. O. Józefa Czaplaka 1a, tel. 077/45 48 480. Duszpasterze: o. Piotr Graczykowski SJ, graczykowski@onet.pl; o. Dariusz Piórkowski SJ, darpioroko@poczta.onet.pl.

Msze św.: wtorek, czwartek, niedziela – 20.00

W tygodniu: katechezy, spotkania z gośćmi i dyskusje, klub filmowy, wspólne kolacje.

Szczegóły w następnym numerze opolskiego GN i na www.xaverianum.opole.pl ■

Zapraszamy

■ NA SPOTKANIA PROMUJĄCE RODZICIELSTWO ZASTĘPCZE

FORUM NA RZECZ RODZICIELSTWA ZASTĘPCZEGO ZAPRASZA

wszystkie osoby dobrej woli, w szczególności przedstawiciele instytucji administracji samorządowej (zwłaszcza Powiatowych Centrów Pomocy Rodzinie), organizacji pozarządowych zajmujących się dzieckiem i rodziną oraz lokalnych mediów do udziału w spotkaniach otwartych promujących rodzicielstwo zastępcze. Odbędą się one w następujących miejscach:

OPOLE – 5 PAŹDZIERNIKA, godz. 13.00, Rynek – Ratusz, sala im. Karola Musioła

KĘDZIERZYN-KOŹLE – 10 PAŹDZIERNIKA, godz. 13.00, plac Wolności 13, sala posiedzeń

BRZEG – 17 PAŹDZIERNIKA, godz. 11.00

GLIWICE – 19 października.

■ NA KONCERT MUZYKÓW KATEDRY KOŁOŃSKIEJ

Chór i Orkiestra Katedry Kołoińskiej pod dyktando Windfrieda Krane, w ramach swej trasy koncertowej i pielgrzymki do Polski, wystąpi w Krakowie, Katowicach, Opolu i Wrocławiu. W opolskiej katedrze muzyki sławnej kołoińskiej katedry wystąpią w czwartek 5 PAŹDZIERNIKA o godz. 19.15 (po wieczornej Mszy) i zaprezentują Requiem W. A. Mozarta oraz I koncert wiolinowy E-dur J. S. Bacha.

■ NA REJONOWE SPOTKANIA MISYJNE

Ks. Stanisław Klein, diecezjalny dyrektor Papieskich Dzieł Misyjnych, zaprasza na jesienne spotkania misyjne członków Papieskich Dzieł Misyjnych oraz wszystkich w jakikolwiek sposób związanych z misjami w swoich parafiach. Najbliższe spotkanie odbędzie się 14 PAŹDZIERNIKA (sobota) w Opolu (parafia św. Piotra i Pawła). Początek o 10.00, zakończenie ok. 13.30.

■ NA SPOTKANIA KIK W OPOLU

1 PAŹDZIERNIKA, godz. 18.30 – Msza św. w katedrze opol-

skiej pod przewodnictwem ks. abpa Alfonsa Nossola, inauguruje nowy rok pracy KIK w Opolu, po niej koncert zespołu „Attonare” z parafii św. Franciszka w Komprachcicach

11 PAŹDZIERNIKA, godz. 18.00 – rozważania biblijne

15 PAŹDZIERNIKA – pielgrzymka członków i sympatyków KIK na Górę św. Anny.

22 PAŹDZIERNIKA, godz. 17.00 – ks. dr Zygmunt Nabczyk – rozważania na tle encykliki papieża Benedykta XVI „Deus caritas est”

29 PAŹDZIERNIKA, godz. 17.00 – Antoni Duda – refleksje z sympozjum na KUL w Lublinie pt. „25 lat *Laborem exercens* – Ewangelia pracy a polska polityka społeczna”.

■ NA UROCZYŚCI KU CZCI ŚW. JADWIGI

Program uroczystości odpustowych ku czci Patronki Śląska św. Jadwigi w Trzebnicy (13–16 PAŹDZIERNIKA):

13 PAŹDZIERNIKA, godz. 15.00 – pielgrzymka młodzieży duchownej do grobu św. Jadwigi. Msza św.

14 PAŹDZIERNIKA, godz. 11.00 – uroczysta Msza św. w bazylice; godz. 17.00 – Msza św. dla uczestników pieszej pielgrzymki wrocławskiej (ołtarz połowy);

15 PAŹDZIERNIKA, godz. 11.00 – procesja z relikwiami św. Jadwigi z bazyliki do ołtarza połowego i Suma odpustowa pod przewodnictwem abpa Stanisława Gądeckiego, następnie procesja ulicami miasta. O godz. 16.00 w bazylice koncert finałowy XIII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Kameralnej i Organowej „W hołdzie Janowi Pawłowi II”.

16 PAŹDZIERNIKA – pielgrzymka niewiast, matek i wdów. O godz. 11.00 w bazylice uroczysta Msza święta.

W sobotę, niedzielę i poniedziałek (14, 15, 16 PAŹDZIERNIKA) o godz. 14.00 Droga Krzyżowa na kalwarii w Lesie Bukowym. O godz. 15.00 w bazylice Koronka do Miłosierdzia Bożego, po niej adoracja Najświętszego Sakramentu. ■

Kalendarz Fundacji Obrony Życia

Z wizerunkiem Maryi

Już można kupować w parafiach kalendarz diecezji opolskiej na rok 2007. Dochód z jego sprzedaży zasili konto Diecezjalnej Fundacji Obrony Życia, utrzymującej poradnię rodzinną, ośrodek adopcyjny oraz dom matki i dziecka.

Cały kalendarz poświęcony został wizerunkom Matki Bożej znajdującym się w kościołach i kaplicach diecezji opolskiej. Te piękne obrazy, otoczone są troską i kultem wier-

nych. Matka Boża pomaga nam w wyprasaniu łask u Pana, i, jak napisał w przedmowie adresowanej do diecezjan abp Alfons Nossol, przypomina orędzie Jezusa Chrystusa oraz pokazuje, jak trzeba na co

dzień nim żyć. W wydawnictwie tym znajdziemy obraz Matki Bożej Opolskiej, koronowany 21 czerwca 1983 roku przez Jana Pawła II, Matki Boskiej Łaskawej – Bolesnej z Bogdanowic, Matki Boskiej Buszeckiej z Raclawic Śląskich, Matki Boskiej Chocianowickiej i Matki Boskiej Raciborskiej. I inne, piękne, niepowtarzalne dzieła sztuki.

Redaktor wydawnictwa ks. Jerzy Dzierżanowski dołączył też wykaz diecezjalnych instytucji oraz informację o możliwości przekazywania jednego procentu podatku dochodowe-

go na dom matki i dziecka oraz pozostałe zadania fundacji. Autorem zdjęć zamieszczonych w wydawnictwie jest Andrzej Nowak. ■



Schizofrenia – otwórzmy drzwi

Razem w sztuce

Ludzie chorzy na schizofrenię potrafią wyrazić swoje najgłębsze uczucia przez sztukę.

W ramach ogólnopolskich dni solidarności z ludźmi chorymi na schizofrenię w Opolu odbyło się szereg spotkań, sympozjów. W urzędzie marszałkowskim otwarto wystawę prac wykonanych przez pacjentów

Wojewódzkiego Specjalistycznego Zespołu Neuropsychiatrycznego w Opolu, w istniejącej tam od ponad pięciu lat pracowni gobelinu i tkaniny malowanej, prowadzonej przez Alinę Słowik. Na wystawie prezentowane są gobeliny oraz tkaniny malowane i dziane, powstałe w ostatnich dwóch latach działania pracowni arteterapii. ■

Wystawa prac osób chorych na schizofrenię



PANORAMA PARAFII
 Św. Anny w Golczowicach

Zorganizowani i aktywni

Choć parafie tworzy kilka miejscowości – But, Czartowice, Mucków, Systów, Wawrzyńcowice, Zawada i Golczowice – to liczy ona zaledwie 501 osób.

Jest jedną z mniejszych w naszej diecezji, ale za to doskonale zorganizowaną, aktywną i ofiarną, o czym może zaświadczyć wspaniały wygląd i stan kościoła św. Anny, jego otoczenia, zadbanego cmentarza i zabudowań kościelnych.

Ks. proboszczowi Czesławowi Kwiatkowskiemu pomaga parafialna rada duszpasterska pracująca w sekcjach: ekonomicznej, charytatywnej, liturgicznej, katechetyczno-młodzieżowej. Grupa Caritas troszczy się o parafian potrzebujących wsparcia, a w czasie trwania I synodu diecezji opolskiej pracowała 24-osobowa parafialna grupa synodalna. Natomiast liczne i aktywne Bractwo Żywego Różańca Świętego kulturowe codzienną modlitwę różańcową i spotyka się w każdą pierwszą sobotę miesiąca na nabożeństwach i Mszy św. za swoich żywych i zmarłych członków. Gdy trzeba było odnowić jedno z okien kościoła, członkowie Żywego Różańca ufundowali witraż św. Jadwigi.

Natomiast Liturgiczna Służba Ołtarza to 12 ministrantów ze szkoły podstawowej i 32 lektorów z gimnazjum oraz „seniorów” po osiemnastce. O wszechstronnej aktywno-



ZDJEŃCIA JERZY STEMPLEWSKI



**KS. PROBOSZCZ
 CZESŁAW
 KWIATKOWSKI**

święcenia kapłańskie przyjął 20 czerwca 1965 roku. Był wikariuszem i od 1975 do 1997 roku proboszczem parafii Bożego Ciała w Czarnowasach. Od 5 sierpnia 1997 roku jest proboszczem parafii św. Anny w Golczowicach.

Od lewej:
**Odnowione
 prezbiterium**

**Kościół św. Anny
 powiększony został
 o dobudowany
 przedsionek
 i wieżę**

ści ministrantów świadczy zdobyty w 2005 r. tytuł Mistrza Diecezji Opolskiej w rozgrywkach piłki nożnej na Górze św. Anny. Sodalicja Marińska obejmuje dziewczęta ze szkoły podstawowej – jest to grupa „Zielonego Medalika” – i one mogą usługiwać przy ołtarzu jako ministrantki, natomiast 41 dziewcząt w wieku gimnazjalnym, ze szkół średnich i starszych stanowi grupę „Niebieskiego Medalika”, która może pełnić posługę lektorską. W piątki odprawiane są Msze św. stanowe: szkolna dla dzieci przedszkolnych i uczniów ze szkoły podstawowej i druga – młodzieżowa dla gimnazjalistów, uczniów szkół średnich i starszej młodzieży. Młodzież starsza należy do „Kręgu biblijnego”. Parafianie chętnie wyjeżdżają na obchody kalwaryjskie na Górze św. Anny, na pielgrzymkę do Maria Hilf w Żłatych Horách, w tym roku pielgrzymowali też do Ludźmierza, Zakopanego i Kalwarii Zebrzydowskiej.

Życie kulturalne, rozrywkowe i formacyjne toczy się w sali katechetycznej. Tutaj trwają rozgrywki w ping-ponga, w bilard, odbywają się zebrania i spotkania grup.

Remonty i budowy zaplanowano z okazji Jubileuszowego Roku 2000. I tak parafianie pod przewodnictwem ks. proboszcza Czesława Kwiatkowskiego wybudowali wieżę kościoła z przedsionkiem i kotłownią. Ufundowali trzy dzwony, zawieszenie i napęd do dzwonów. Założyli nagłośnienie kościoła i grotty NMP. Są nowy ołtarz główny i nowe drzwi w kościele, odremontowano ołtarze boczne, położono granitową posadzkę w całym kościele, jest nowy witraż św. Jadwigi. Pomalowano wnętrze kościoła i położono kostkę betonową wokół kościoła oraz na cmentarzu. A wszystko to się stało dzięki pracy i ofiarności wiernych i dobrodziejów parafii.

TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

ZDANIEM PROBOSZCZA

Od 25 lat pełnię funkcje odpowiedzialnego za transport i bagaż w pieszej pielgrzymce opolskiej na Jasną Górę, co w jakiś sposób wpływało i nadal wpływa na udział moich parafian w tej pielgrzymce. W tym roku była to grupa 16-osobowa z Golczowic i młodzież, którą uczyłem religii w Szkole Podstawowej nr 1 w Głogówku.

Moi parafianie w większości są rolnikami bardzo troszczącymi się o swoje pola i gospodarstwa. Oni kochają pracę na roli i chociaż ziemia nie jest urodzajna, to nigdy nie słyszałem, żeby parafianie narzekali na swój los. Nie są bogaci – ale za to szczęśliwi. Gdy jest większa potrzeba finansowa, wówczas udają się za granicę, głównie do Niemiec i Holandii, aby zarobić potrzebne pieniądze dla rodziny czy gospodarstwa. Kiedyś wielu parafian pracowało w OHZ (to było duże gospodarstwo hodowlane), dzisiaj tylko kilka osób tam pracuje. Do pracy w OHZ przyjechali pracownicy z różnych stron Polski i pozostali w naszej parafii, i tak mocno wrosli w kulturę śląską, że czujemy się jedną rodziną. Jako duszpasterz tej parafii nigdy nie spotkałem antagonizmów narodowościowych i choć sam jestem wschodniakiem, to odczuwam ze strony parafian uznanie i szacunek. Mówię parafianom: obyśmy nigdy sobie nie byli nic dłużni poza wzajemną miłością.